PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V. Warszawa, środa 12 marca 1930 r. Nr. 59

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A LITWA.

Dzień Kowieński 8.III. w obsz. art. wst. p. n. „Palenie mostów" nawiązuje do znanego z prasy polskiej artykułu litewskiego organu „Związku oswobodzenia Wilna" — „Musu Vilnius", który nawoływał społeczeństwo litewskie do ostatecznego zniszczenia elementu polskiego na Litwie i podkreśla, że ostatniemi czasy podobne głosy nie są na Litwie zjawiskiem rzadkiem; mają one raczej cechę planowej akcji, skierowanej przeciwko Polakom litewskim. Dziennik polski w związku z tem zwraca uwagę na wydane ostatnio dzieło „naukowe" docenta uniwersytetu litewskiego, dr. K. Paksztasa p. t. „Polityczna geografja republik bałtyckich". Dr. Paksztas pisze m. in., że Polacy litewscy nie unikną procesu zlitewszczenia; wielu z Polaków — zdaniem autora — długo jeszcze będzie okazywało twardy opór, jednak litewska krew i warunki życia zjednoczą ich z litewskim pniem, od którego byli się oderwali. „To też, jeśli Litwa nie uwikła się w swe historyczne błędy i uchyli się od nawiązania bliskich stosunków z Polską, dni polskiego żywiołu narodowego i polskiej kultury na Litwie są policzone". Omawiając w d. c. książkę dr. Paksztasa „Dzień Kowieński" przytacza wywody autora litewskiego o konieczności stworzenia z Litwy państwa jednolitego pod względem narodowym, a to wobec faktu, że emigracja litewska zagranicą, a zwłaszcza Litwini wileńscy ulegają szybkiemu wynarodowieniu i asymilacji. Z tego—zdaniem dr. Paksztasa — wynikać ma konieczność, możliwie szybkiego wyniszczenia elementu polskiego na Litwie etnograficznej.

Reasumując powyższe uwagi litewskiego „uczonego - polityka", „Dzień Kowieński" podkreśla, że podobna polityka litewska, zmierzająca do zlikwidowania elementu polskiego na Litwie, nie wyjdzie państwu litewskiemu na dobre a to dlatego, że „zniszczenie Polaków litewskich pociąga za sobą jednocześnie spalenie przez Litwę mostów na jej drodze do Wilna". Proces wynaradawiania się Litwinów w Wileńszczyźnie — zdaniem dziennika — odbywa się w tak szybkiem tempie, iż po pewnym czasie Litwa — jak twierdzi tenże dr. Paksztas — będzie musiała uważać kilkaset tysięcy Litwinów wileńskich za najprawdziwszych Polaków. „Naturalną i logiczną tedy koniecznością — kończy dziennik — wydaje sie nie likwidacja elementu polskiego w kraju, lecz umiejętne wykorzystanie go, jako klucza przyszłego porozumienia z Wilnem, jako pomostu nad tą już nie linją, lecz przepaścią demarkacyjną, która coraz bardziej pogłębia się i porasta coraz bardziej dziką trawą. Kowno litewskie bez Polaków nie znajdzie wspólnego języka z polskiem Wilnem bez Litwinów".

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W Z. S. R. R.

L'Oeuvre 9.III. zamieszcza artykuł Corcos'a w sprawie prześladowań religijnych w Sowietach. Autor zastrzega się, iż nie jest komunistą mimo, iż występuje ostro przeciwko akcji protestacyjnej, która wywołuje zupełnie zbyteczne zaognienie sytuacji. Corcos twierdzi, iż ustosunkowanie się do religji w Sowietach jest kwestją ich polityki wewnętrznej; zresztą oświadczenia patrjarchy Sergjusza i rabinów mińskich wyraźnie wskazują na to, iż podane w prasie opisy religijnych prześladowań — są w wysokim stopniu tendencyjne. Zdaniem autora, republikanie francuscy nie powinni brać udziału w akcji, mającej na celu interwencję w sprawy wewnętrzne Rosji, zwłaszcza że prześladowania te nie zostały udowodnione, a walka z uczuciem religijnem jest walką filozoficzną, w którą obce czynniki nie powinny się mieszać. W

zakończeniu autor twierdzi, iż rząd sowiecki jest zbyt mądry na to, by w czasach tak dla siebie ciężkich, tracił siły w walce przeciwko „nieszczęsnym kapłanom i rabinom, pozbawionym całkowicie wpływu na społeczeństwo".

L'Echo de Paris 10.III. zamieszcza artykuł pióra H. Bordeaux, członka Akademji, omawiający sytuację w Rosji i zatytułowany: „Kraj smutnych dzieci". Autor twierdzi, iż najdosadniej stosunki, panujące w Rosji, charakteryzuje zjawisko, iż nie słychać tam śmiechu dziecięcego.

Jaunakas Sinas 11.III. podaje, iż wielu włościan z ZSRR, mieszkających koło granicy łotewskiej, ucieka do Łotwy. Rząd łotewski jednak chce zapobiec temu, uważając, iż byłoby to nielojalne względem ZSRR, gdyby obywatele sowieccy bezprawnie przekraczający granicę, znajdowali opiekę w Łotwie.

Prasa łotewska 11.III. zamieszcza wywiad, udzielony przez prem. Celminsa w związku z oczekiwanem masowem przybyciem uciekinierów z ZSRR; premjer Celmins oświadczył, że uchodźcom, przybywającym nielegalnie na terytorjum łotewskie, odmówione będzie prawo azylu.

Ag. Elta 11.III. podaje, że przedstawiciel sfer miarodajnych ZSRR, bawiący w Rydze, oświadczył, iż pogłoski o masowej ucieczce włościan rosyjskich zagranicę, zwłaszcza te, które są lansowane przez prasę polską, są nieprawdziwe i mają na celu tylko prowokację.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Frankfurter Ztg. 9.III. w art. wst. pisze, że twierdzenie Schachta, iż powodem jego ustąpienia było pogorszenie sytuacji Niemiec w układzie haskim w porównaniu z planem rzeczoznawców jest fałszywe. Rząd Rzeszy i delegacja niemiecka w Hadze starały się wyciągnąć największe korzyści z tego, co przygotowali rzeczoznawcy, pod których sprawozdaniem figuruje i podpis Schachta.

Postępowanie Schachta utrudniało porozumienie partyj w sprawach finansowych; kraj stoi obecnie wobec chaosu finansowego, który odstrasza kapitały zagraniczne. Oprócz Schachta są w Niemczech i inni ludzie, którzy dążą do tego, aby w kraju było coraz gorzej, w czem dopomaga im słabość rządu i ci parlamentarzyści, którzy odczuwają lęk przed odpowiedzialnością.

Ustąpienie Schachta w obecnych warunkach jest uderzeniem w rząd i wogóle uderzeniem skierowanem w demokratyczny ustrój Rzeszy. Ten cios należy odeprzeć i zapobiec dalszemu szerzeniu się zamieszania i niepokoju.

The New York Herald 9.III. donosi, że oficjalne otwarcie Banku Międzynarodowego zostanie opóźnione conajmniej o miesiąc wskutek rezygnacji Schachta ze stanowiska prezesa Reichsbanku. W związku z tem zostanie późniona prawdopodobnie emisja reparacyjnych obligacyj Younga, których spodziewano się na d. 1 czerwca.

Opóźnienie otwarcia Banku nastąpiło wskutek odmowy Schachta nominowania dyrektorów niemieckich, którzy mieli wziąć udział w zjeździe dyrektorów Banku Międzynarodowego w Rzymie 15 czerwca. Opóźnienie to pociąga za sobą poważne konsekwencje, ponieważ 1 kwietnia jest początkiem roku finansowego planu Younga oraz początkiem roku fiskalnego Niemiec, Francji i Anglji.

Rezygnacja Schachta została powitana z ulgą we Francji, ponieważ stawiał on przeszkody na drodze realizacji planu Younga. Wielu dyrektorów Banku Międzynarodowego przyjęło również z zadowoleniem rezygnację Schachta.

Le Temps 9.III. twierdzi, iż dymisja Schachta miała swe podstawy w ustosunkowaniu się jego do planu Younga, dalej — w obecnej sytuacji gospodarczej Rzeszy oraz w zupełnej izolacji politycznej b. prezesa Banku Rzeszy.

Moment zgłoszenia dymisji, obrany przez Schachta, dziennik tłomaczy wyłącznie chęcią przysporzenia trudności gabinetowi Müllera.

Journal des Débats 10.III. twierdzi, iż wystąpienie Schachta, chociaż naraża rząd Rzeszy na pewne przejściowe trudności, powinno jednakże dodatnio wpłynąć na całokształt polityki niemieckiej.

KONFERENCJA LONDYŃSKA.
SPRAWA ROZBROJENIA.

Le Petit Parisien 11.III. w koresp. z Londynu twierdzi, iż problemat morski obecnie sprowadza się już do ustalenia charakteru gwarancyj, które pozwoliłyby Francji na redukcję zbrojeń morskich. Tem właśnie zbliżeniem się do okresu decydujących posunięć dziennik tłomaczy nieprzychylne ustosunkowanie się prasy angielskiej względem Francji. Dziennik twierdzi, iż mowa Mac Donalda, zawierająca stwierdzenie, iż Ameryka nie chce brać udziału w komplikacjach europejskich, Anglja zaś musi współpracować ze swemi sąsiadami w Europie — daje wskazówkę, iż całkowite współdziałanie państw anglosaskich na konferencji staje się problematyczne. Ewentualne niepowodzenie akcji Brianda, która ma na celu zagwaratowanie bezpieczeństwa nietylko Frncji, lecz i państwom na konferencji niereprezentowanym, spowoduje, zdaniem dziennika, wyraźny rozdźwięk między Anglją a Ameryką.

L'Echo de Paris 11.III. zamieszcza koresp. z Londynu pod nagłówkiem: „Rozmowy Brianda z Anglikami i Amerykanami dały dotychczas wyniki negatywne". W korespondencji tej Pertinax podkreśla, iż Mac Donald w dalszym ciągu trzyma się kurczowo „metody cyfr", ratując swe dotychczasowe stanowisko; zdaniem autora, należy dopomóc angielskiemu premjerowi w znalezieniu wyjścia z przykrej sytuacji, jaką jest konieczność zmiany pozycji.

Le Matin 11.III. zamieszcza koresp. Sauerweina z Londynu. Autor streszcza przemówienie Mac Donalda, wygłoszone przez radjo, podkreślając ustępy, zawierające przypomnienie przez Mac Donalda zasad, ustalonych przez niego i Hoovera co do podziału ról obu państw w utrzymaniu pokoju oraz co do wytycz-

Odroczenie otwarcia Banku, nastąpiło wskutek odmowy Schachta mianowania dyrektorów niemieckich, którzy mieli wziąć udział w radzie dyrektorów Banku Międzynarodowego w Rzymie 15 czerwca. Odłożenie to pociąga za sobą poważne konsekwencje, ponieważ [illegible] planu Younga oraz [illegible] Francji i Anglii.

Rezygnacja Schachta została powitana z ulgą we Francji, ponieważ stawiał on przeszkody na drodze realizacji planu Younga. Wśród dyrektorów Banku Międzynarodowego [illegible] z zadowoleniem rezygnacje Schachta.

[illegible] 8.III. twierdzi, iż dymisja Schachta [illegible] w ustosunkowaniu się jego do planu Younga, [illegible] w obecnej sytuacji gospodarczej Rzeszy [illegible] Banku Rzeszy.

Motywy [illegible], któremi przez Schachta [illegible] na [illegible] Müllera.

[illegible] 14.III. twierdzi, iż [illegible] Schachta [illegible] zasada nad Rzeszy na pewne [illegible], [illegible] dotąd [illegible] polityki niemieckiej.

KONFERENCJA LONDYŃSKA. SPRAWA ROZBROJENIA

[illegible] 14.III. [illegible] problemat morski [illegible] już do [illegible] Francji na [illegible] Francji [illegible] Mac Donalda [illegible] w [illegible] Anglii [illegible] Europie [illegible] konferencji [illegible] Francji [illegible] Anglia a Ameryka.

[illegible] Briand'a z Anglią a Ameryką [illegible] Mac Donald [illegible] francusko-amerykańskiego [illegible] jest [illegible].

[illegible] 13.III. [illegible] z Londynu [illegible] Mac Donald [illegible] przez radio, podkreślając [illegible] przez Mac Donalda [illegible] Hoovera co do [illegible].

zakończenie autor twierdzi, iż rząd sowiecki [illegible] tak dla siebie [illegible] w [illegible] przeciwko [illegible] na społeczeństwo".

[illegible] Paris 10.III. [illegible] Rosji [illegible]. Autor [illegible] w Rosji [illegible].

[illegible] Sjus 11.III. podaje, że wśród [illegible] ZSRR [illegible] łotewskiej [illegible] Rząd łotewski jednak [illegible] ZSRR, [illegible] na Łotwie.

[illegible] 11.III. [illegible] wywiad [illegible] w ZSRR [illegible] prawa azylu.

[illegible] 11.III. podaje, że [illegible] ZSRR, [illegible] w [illegible] na [illegible].

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH

Frankfurter Ztg. 9.III. [illegible] Schachta, [illegible] Niemiec w układzie [illegible] z planem rzeczoznawców [illegible] Rząd Rzeszy, i delegacja niemiecka w Hadze starały się wyciągnąć największe [illegible] z tego, co przewidywali rzeczoznawcy, pod którymi [illegible] podpis Schachta.

Postępowanie Schachta [illegible] partji w sprawach [illegible] wobec chaosu finansowego, który [illegible] kapitały [illegible]. Oprócz Schachta są w Niemczech [illegible], którzy dążą do tego, aby w kraju było coraz gorzej, w czem dopomoga im [illegible] i ci [illegible], którzy [illegible] deklaracje.

Ustąpienie Schachta w obecnych warunkach jest [illegible] w rząd i wogóle [illegible] w demokratyczny ustrój Rzeszy. [illegible] i [illegible] nie [illegible] i niepokój.

[illegible] 8.III. [illegible] Banku Międzynarodowego [illegible] rezygnacji Schachta [illegible] Younga [illegible].

nych dla konferencji londyńskiej; oświadczenia te Sauerwein zestawia z ostatniemi deklaracjami premjera angielskiego i dochodzi do wniosku, iż na terenie konferencji widoczny jest pewien wpływ posunięć Brianda.

The Observer 9.III. w specjalnej koresp. z Waszyngtonu informuje, że wstręt do wojny jest powszechny w całej Ameryce; hasło, iż Ameryka nie weźmie nigdy udziału w wojnie zamorskiej jest ogromnie popularne. Opinja amerykańska przeciwna jest paktowi Ligi, lecz stoi na stanowisku Paktu Kellogga, w razie pogwałcenia tego ostatniego wystąpi przeciwko napastnikowi, wprawdzie nie z bronią w ręku, lecz z bojkotem ekonomicznym, który w dzisiejszych czasach jest bardziej skuteczny, niż wojna. Co się tyczy parytetu, to koresp. wyjaśnia, że Ameryka żąda go, by w ten sposób uniemożliwić wojnę anglo-amerykańską, która dla świata byłaby katastrofalna.

The Fortnightly Review (marzec) zamieszcza artykuł Augura w sprawie konferencji londyńskiej. Autor czyni zarzut Mac Donaldowi, że nie potrafił wytworzyć dokoła konferencji atmosfery, którąby dostatecznie zainteresowała opinję publiczną. Zdaniem autora, konferencja londyńska winna nazywać się nie „rozbrojeniową" a „uzbrojeniową", ponieważ w rezultacie doprowadzi ona do budowy większych i lepiej uzbrojonych okrętów. Wysiłki Mac Donalda w kierunku redukcji zbrojeń zostały sparaliżowane przez Francję, która nie chciała ustąpić na punkcie łodzi podwodnych, i Amerykę, która przeciwna jest redukcji pancerników.

Autor zwraca uwagę, że wkrótce nadejdzie czas, kiedy problemat rozbrojenia będzie musiał być rozstrzygnięty w całej rozciągłości, a mianowicie, kiedy Niemcy na podstawie traktatu wersalskiego zażądają od wszystkich państw ograniczenia zbrojeń. Wprawdzie będzie można powiedzieć wówczas Niemcom, że Europa nie może rozbroić się dopóty, dopóki Berlin waha się uznać granice wschodnie z Polską i dopóki czerwona armja Moskwy zagraża pokojowi na kontynencie, mimo to jednak aljanci winni dojść do porozumienia między sobą co do linji postępowania jesienią w Genewie.

Anglja przechodzi obecnie okres rekonstrukcji. Jest ona osłabiona przez chwilowe trudności i dlatego zabezpieczenie sobie tyłów w Europie nie może być zaniedbane. Doświadczenie zaś wskazuje, że najpewniejszym i napraktyczniejszym środkiem zabezpieczenia sobie poparcia Europy jest porozumienie z Francją i dlatego staje się ono kwestją zdrowego rozsądku, a nie sentymentu. Dla tych to właśnie względów wbrew swym sympatjom osobistym Mac Donald jest zobowiązany liczyć się z żądanem przez Francję uznaniem współzależności pomiędzy zbrojeniami na lądzie i na morzu, t. zn. nie może on udać się do Genewy wolny od zobowiązań odnośnie rozbrojenia na lądzie. Żądania Francji zawarte w memorandum nie mogą być zredukowane, o ile Mac Donald nie uzna formalnie wzmiankowanej współzależności, lub nie odniesie się przychylnie do alternatywy francuskiej — do paktu śródziemnomorskiego.

Co się tyczy Ameryki i Japonji, to jasnem jest, że dla Ameryki drugorzędna jest kwestja parytetu z Anglją wobec groźby japońskiej na Pacyfiku. Anglja unika obecnie mieszania się do tej kwestji.

Włochy — zdaniem autora — raczej wycofają się z konferencji, niż miałyby ustąpić Francji w sprawie parytetu. Konferencja obecna jest tylko krokiem w kierunku ostatecznego celu rozbrojenia, który może być osiągnięty na kongresie odbytym pod auspicjami Ligi Narodów.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

Dreptatea 8.III. w art. wst. wyraża uznanie min. skarbu Madgearu, z powodu potępienia przez niego alarmujących wiadomości o położeniu w Besarabji, nie odpowiadających rzeczywistości, a szkodzących państwu.

Viitorul 9.III. twierdzi, że informowanie o propagandzie bolszewickiej w Besarabji jest konieczne celem nie dopuszczenia do wywołania tam przez Sowiety rewolucji, którąby wykorzystały one do rozpętania wojny z Rumunją. A zadaniem Rumunji i Polski, dwu krajów rolniczych, jest tworzenie zapory między Rosją, jako źródłem komunizmu, a Europą kapitalistyczną, zarażoną komunizmem. Tolerancja w tym wypadku oznaczałaby ucieczkę od obowiązku.

Dreptatea 9.III. w art. wst. stwierdza, że rząd narodowo-włościański szczególną troską otoczył sprawy wojskowe, wskutek czego ministerstwo wojny jedyne prawie nie ucierpiało wskutek ograniczeń budżetowych, mających na celu uzdrowienie finansów państwa. Żaden z rządów po wojnie nie zrobił dla wojska tyle, co rząd obecny, który troszczy się także o poprawienie bytu oficerów i podoficerów zawodowych.

RÓŻNE.

Corriere della Sera 3.III. donosi, że arcybiskup Malty Karmava w liście pasterskim zwraca się przeciwko insynuowaniu celów politycznych Kościołowi Katolickiemu i akcji papieskiej.

Il Giornale d'Italia 6.III. w art. wst. wzywa do poprawy jakości zboża włoskiego, tak jednak, żeby jednocześnie nie było ono droższe od zagranicznego i mogło z niem skutecznie współzawodniczyć.

Wozrożdenje 7.III. w art. Aleksandra Jabłonowskiego p. n. „Tytuł wykonawczy" zarzuca polskim biskupom katolickim sprzeczny ze światopoglądem chrześcijańskim stosunek do cerkwi prawosławnej w Polsce oraz oświadcza, iż „jedyny chrześcijański głos" w sprawie skarg, wniesionych przez polskie katolickie kurje biskupie do sądów, pochodził od ks. metropolity Szeptyckiego, który wypowiedział się przeciwko tym skargom. Oświadczając, iż skargi te sprzeczne są ze stanowiskiem Watykanu i ze stosunkiem jego do cerkwi prawosławnej, autor artykułu wzywa katolików polskich, aby, modląc się o zbawienie cerkwi rosyjskiej, „pomodlili się, aby Rosjanom nie odbierano Ławry Poczajowskiej".